

№ 244.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Krystyna.  
Czw. św. Ewarysta P.  
Piąt. św. Sabiny P.  
Sob. św. Szymona.  
Niedz. św. Narcyza.  
Pon. św. Germana.  
Wt. św. Symforyusza.

Wschód słońca: godz. 6 m. 45  
Zachód słońca: godz. 4 m. 42  
Dług. dnia: godz. 9 m. 57  
Ubyło dnia: g. 6 m. 47

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.  
Półrocznie " 3 " 50  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przeżytką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sroda, dnia 25 października 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENIA: „Nadesłane” przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

TEATR WIELKI.

Warszawska Orkiestra Symfoniczna Filharmonia

TEATR WIELKI.

W poniedziałek dnia 30 października o godzinie 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiecz.

z udziałem Józefa Ozimińskiego (skrzypce).

## PIERWSZY WIELKI KONCERT SYMFONICZNY

pod dyrekcją Zdzisława Birnbauma

Bilety wcześniej nabywać można w składzie instr. muz. J. M. Kamienieckiego, Piotrkowska 90. 3443

„The Big-Express” Zielona 2.

Program trwa 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> godziny. 3475

„Dziś, jutro i pojutrze. Tylko u nas można widzieć 4 konkursowe dramaty”

PAJAC I KOBIECI w wykonaniu słynnego p. Sewerina. WOLONTARYUSZ wykonał teatr Mediolański. SYN BARONA zdejmował film Edison, amerykański. Nad program piękny twór Oktawiasza Fenillet

DUMNE SERCE ARYSTOKRATY

Dramat długości 1000 m. i wiele innych pięknych obrazów.

Teatr Popularny

Konstantynowska 16.

Dziś o 8 m. 15 w.

Jutro o 8 m. 15 w.

„Smierć Iwana Groźnego”.

Tragedya w 8 odsłonach hr. A. K. Tołstoja.

„Żywy posąg”

BRISE EMBAUMEE VIOLETTE ED. PINAUD. PARIS 249-38

### Sympatye polskie.

Ploche i niedorzeczne wystąpienia w celach reklamy gazetki galicyjskiej, organizującej jakoby legion ochotniczy, gotowy dać pomoc Turcyi w wojnie z Włochami, wywołał w prasie naszej kwestyę, z kim należy sympatyzować: z Włochami, czy z Turcyą, idącymi obecnie w zalebki.

Oba te kraje dały polakom wielokrotne dowody swojej zyczliwości, którą nawet pieczętowały krwią swoich mieszkańców. Nawzajem polacy walczyli nieraz równie za pomysłność Turków jak i Włochów. Turcyja oddawna przestała Polsce być groźną, Włochy nigdy nam groźnemi nie były. Więc polityczne wspomnienia i względy zarówno z jedną jak z drugą stroną nas wiążą.

Względy wyznawcze i kulturalne przemawiają stanowczo na korzyść półwyspu Apenińskiego: stamtąd pośrednio przyszła do nas wiara chrześcijańska, stamtąd przez długie stulecia szła do nas kultura: w wiekach średnich uniwersytety włoskie, a zwłaszcza padewski, roily się słuchaczami polakami. Prócz tego włosi należą do narodów romańskich, z którymi łączy nas cała nasza kultura.

Natomiast przeciwko Włochom przemawia brutalność, z jaką rzucili się na Trypolitanię, na kraj cudzą, prawie bezbrodną, żeby ją zagarnąć.

Tę „zbrodnię” polityczną warto bliżej rozpatrzyć.

Przylgając Trypolitanię, włosi nie odbiorą

jej samodzielności politycznej, bo i dziś Trypolitania jej nie posiada: zamieszkała przez Arabów i berberów, jest posiadłością turecką.

Między trypolitańczykami a Turkami zachodzi wprawdzie wspólność religii, gdy przeciwnie od Włochów religia ich dzieli. Ależ nie jest naszym zadaniem podtrzymywać islam jako religię. Możemy śmiało pozostawić to zadanie słyname „protektorowi mahometanizmu,” Wilhelmowi II.

Sam czyn zaboru musi w nas wywoływać jednakowe uczucia: czy to wykonała go przed laty Porta Ottomańska, czy też dziś pragną wykonać go Włochy.

Poza kwestyą polityczną i religijną istnieje wszakże kwestya ekonomiczna, która tu rozstrzyga ostatecznie.

Turcyja nie mogła dać trypolitańczykom cywilizacji, bo sama jej nie posiada. Nie mogła tam zaprowadzać wzorowych szkół, uniwersytetów, podnieść rolnictwa, wprowadzić fabryk, wybudować dróg dobrych. Nie mogła nawet licznych koczowniców przemienić na rolników i zapewnić w kraju bezpieczeństwa osób, nie pobudowała dróg bitych i kolei żelaznych.

Nie zrobiła tego wszystkiego w Trypolitanii, bo — nie mogła.

Przeciwnie włosi włosą niewątpliwie te wszystkie podstawy cywilizacji, podnosząc Trypolitanię do rzędu krajów kulturalnych.

Rzecz jasna, że z temi dobrodziejstwami nie dają na wybrzeże Afryki bezinteresownie. Cóż więc pragną osiągnąć?

We Włoszech na niecałych 300 tys. kilometrów przestrzeni mieszka blisko 33 miliony ludzi, a zatem około 110 ludzi na jednym kilometrze kwadratowym; w Trypolitanii na milionie z górą kilometrów kwadratowych — 800,000 mieszkańców, skąd wypada prawie po 1 mieszkańcu na kilometr kwadratowy czyli prawie na wiorstę kwadratową.

Włochy, niedość żyzne, nie są w stanie wy-

żyć swej ludności; więc też mnóstwo Włochów emigruje corocznie do Ameryki Północnej i Północno-wschodniej, gdzie wielu z nich amerykanizuje się i przepada dla swego kraju. Osadnictwo uorganizowane, porządne, jest niezbędną potrzebą ludności włoskiej. Dziś już mnóstwo Włochów osiadło w Tunisie i Trypolitanii. Tunis jest pod opieką Francji. Choć w tunisie nie u siebie, ale są w kraju cywilizującym się zwolna. Trypolitania pozostaje pod zarządem tureckim... Kraj tak bliski półwyspu Apenińskiego, kraj rozległy, małoлюдny, w którym zwłaszcza urodzajna Cyrenaika czyli Barka dalaby dobre utrzymanie mnóstwu mieszkańców, gdyby należycie była rządzona... wszystko to zbyt silnie przemawiało do kierowników rządu włoskiego, żeby nie mieli pójść za przykładem Anglii, która prawem siły zawiadnęła Egiptem, Transwalem, Oranią, Francji, kolonizującej Algier i Tunis, mimo braku ludności, odpowiedniej do kolonizowania, Niemiec, które tyle polciów afrykańskich wykroiły dla siebie na brzegach dwu oceanów, Hiszpanii wreszcie, wdzierającej się do Maroka.

Zatamować swojej emigracji Włochy nie mogli; zapewnić jej opiekę były obowiązane.

To są pobudki, które acz nie wybielały tego, co czarne, nie uczynią zaboru sprawiedliwym, ale przekonują, że był on dla Włoch nieledwie koniecznością żywiołową.

Uznając tę konieczność, musimy na dziś wydać sąd ujemny o sposobie uczynienia jej zadość. Ale to sąd na dziś tylko; podobniez potępialiśmy brutalność Anglików, uawianą w walce z burami. Jednakże dalsze postęпки Anglików w Transwalu i w Oranie zyskały pochwałę całego ucywilizowanego świata i — co ważniejsza — wzbudziły przychylnie uczucia wśród podbitych burów dla zwyciężkiej Anglii.

Czy włosi, zdobywszy Trypolitanię, będą umieli pójść za przykładem Anglików, to dopiero odległa przyszłość pokaże. Na razie nie znajdujemy tam materiału tak podatnego dla wpływów cywilizacyjnych, jaki znaleźli Angliacy w burach.

S. R.

### Pożar teatru Polskiego.

Noce dzisiejszej Towarzystwo teatralne, trupę dramatyczną teatru Polskiego pod kierunkiem p. Aleksandra Zelwerowicza oraz jego samego dotknął cieś bolesny, gdyż z przybytku sztuki polskiej, przy ul. Cegielskiej, pozostały tylko zgliszcząca.

W 1908 roku przy tej samej dyrekcji spalił się teatr „Victoria”. Wówczas dyrektorowi towarzystwa p. Zelwerowiczowi całe mienie pochłonął ogień, pozostał on ze swą drużyną bez grosza w kieszeni. Utensylia teatralne własność dyrektora, oraz garderoba artystek i artystów spłonęła doszczętnie. Tylko dzięki dobrej woli społeczeństwa polskiego, które złożyło ofiary, aby dopomóc pogorzeliom, aby ich obronić od nędzy, p. Zelwerowicz i jego koledzy, wyjechali na sezon letni z Łodzi, w warunkach ciężkich, ale jeszcze możliwych.

Towarzystwo teatralne po wielu trudnych zbiegach, dzięki pomocy p. Tempła, wybudowało teatr przy ul. Cegielnianej № 63 i w nim rozpoczął przedstawienia p. Zelwerowicz w roku 1909. Teatr ten był zbudowany w warunkach technicznych dość wygodnych, lecz pod wielu jeszcze względami szwankował, mianowicie scena była trochę zaszczerpła, garderoby małe i widownia zbyt niska. Na braki te spoglądano pobłażliwie, w nadziei, że zawiązane konsorcjum budowy teatru polskiego zbierze odpowiednie fundusze i pobyduje dla sztuki polskiej teatr, który odpowie wszelkim wymaganiom sztuki i techniki teatralnej. Zanim jednak nastąpił ten szczęśliwy moment, teatr polski przy ulicy Cegielnianej zgorzał, pozostały tylko zgliszcza ze sceny i sali widzów.

Wczoraj po przedstawieniu w teatrze Zelwerowicza sztuki „Kobieta i pająk”, którą skończono przed godziną 11, po rozejściu się publiczności i personelu teatralnego, pozamykano wszystkie drzwi i nigdzie nie zauważono ognia.

Około godziny 1-ej w nocy stróż nocny spostrzegł ogień wewnątrz teatru, w miejscu, gdzie była scena. Bezwzględnie zawezwano straż ogniową. Na razie przybyły I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejska, lecz w chwili tej ogień objął już całą scenę, a nawet płomienie nad sceną zaczęły wydostawać się nad dach.

Oddziały straży, widząc, iż siły ich są zbyt szczupłe, wezwały do pomocy oddziały III, IV i VI straży ochotniczej i zażądały parowej sikawki z II oddziału.

Wydobylające się płomienie zagrażały z jednej strony oficynie, w której mieści się biuro adresowe, z drugiej strony trzypiętrowemu domowi frontowemu i takiej-że oficynie.

Ogień zaś, napotkawszy tak łatwopalny materiał, jak dekoracje teatralne, przesycone farbami, przybierał z każdą chwilą groźniejsze rozmiary, a kiedy runęło sklepienie betonowe nad salą widzów, o uratowaniu sceny i sali widzów nie mogło być mowy. Straż więc skierowała całe wysiłki, by uratować frontową część budynku teatralnego, gdzie mieściły się: kancelarya teatralna na piętrze, szatnia dla publiczności na parterze i główne wejście. Z zadania tego straż wywiązała się względnie dobrze, jak również zdołała uratować sąsiednie oficyny, na których częściowo opalił się dach.

O godzinie 2 w nocy już rezultaty były wiadome i wywarły przynębiające wrażenie. Bez względu na późną porę, wielu mieszkańców, szczególnie z inteligencji otaczało pogorzeliisko, dopytując się skwapliwie, czy nie da się budynku uratować.

Artyści teatru, dowiedziawszy się o pożarze, zbiegli się prawie wszyscy i co tylko mogli ratowali z garderób, do których dostęp był możliwy przez pewien czas, dzięki temu, iż znajdują się one na zewnętrznej stronie budynku teatralnego.

Około godziny 5 rano oddziały straży stopniowo zaczęły opuszczać pogorzeliisko, a o 6 rano na posterunku pozostała tylko straż miejska.

P. Zelwerowicz ocenia spalone utensylia teatralne na 14 tys. rb., ubezpieczone one były od ognia w Towarzystwie „Rosya” na 8 tys. rubli, która to suma zapewne w całości przejdzie na własność p. Zelwerowicza.

Po tym wypadku jaki los czeka drużynę p. Zelwerowicza, w tej chwili trudno jest określić, w każdym razie Towarzystwo teatralne niewątpliwie przedsięwzięcie wszystko co możliwe, by ciągłość przedstawień teatralnych zapewnić, a tem samem uratować byt sceny polskiej, pozostającej pod jego opieką i rozwój jej zabezpieczyć.

rym.

## Z Komitetu Giełdowego.

Wczoraj o godzinie 5 po południu w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 87 pod przewodnictwem d-ra J. Konica odbyło się posiedzenie na którym odczytano protokoły z dwóch poprzednich posiedzeń, poczem odczytano odezwę maskiewskiego komitetu dla wyszukania środków walki przeciw niewypłacalności. Komitet maskiewski nadesłał do oceny nowy projekt prawa o księgach handlowych. Projekt ten obowiązkowo wprowadza księgi handlowe, dziennik oraz księgi bilansów i wymaga, iżby właściciel przedsiębiorstwa zawiadamiał swoich wierzycieli w tym wypadku, gdy przewyżka pasywów nad aktywami wynosi więcej niż 10 proc. sumy pasywów.

Komitet giełdowy postanowił odpowiedzieć, że podług obowiązującego w Królestwie Polskiem kodeksu handlowego, właściciel przedsiębiorstwa obowiązany jest prowadzić dziennik, wskutek czego nowo projektowany przepis tyczy się wyłącznie Cesarstwa, gdzie ilość obowiązkowych ksiąg handlowych wynosi od 3 do 8 w zależności od rozmiaru przedsiębiorstwa. Co się tyczy innych projektowanych środków, to komitet giełdowy znajduje, że najskuteczniejszym środkiem walki z niewypłacalnością byłoby wprowadzenie rejestru firmowego.

Odczytano odezwę rady zjazdów górników Południowej Rosji z propozycją wzięcia udziału w 36 zjeździe tychże górników w Charkowie, na którym będzie omawiany projekt maskiewskiego komitetu giełdowego o izbach handlowo przemysłowych.

Postanowiono skomunikować się z jednym z korespondentów komitetu giełdowego w Charkowie, aby w imieniu łódzkiego komitetu giełdowego wziął udział w zjeździe.

Odczytano i przyjęto do wiadomości odezwę komitetu giełdowego warszawskiego oraz kopię odpowiedzi, wysłanej przez komitet warszawski do departamentu celnego w sprawie reorganizacji procedury ekspedytorów kantorowych. W odpowiedzi tej komitet warszawski wypowiedział się przeciw projektowanym ograniczeniom działalności ekspedytorów i wogóle treść tej odezwę jest analogiczna z treścią odpowiedzi, wysłanej w swoim czasie w tej sprawie przez łódzki komitet giełdowy.

Odczytano odezwę komitetu rozdzielnego w Warszawie, że pościagi syberyjskie będą odchodziły ze stacji Warszawa Brzeska w terminach dwutygodniowych co sobota.

Sekretarz komitetu giełdowego, p. Adamowicz, uzupełnił tę wiadomość oświadczeniem, że na posiedzeniu komitetu rozdzielnego dnia 19 b. m. prezes tegoż komitetu zakomunikował, że pościagi syberyjskie będą odchodziły raz na tydzień.

Sekretarz komitetu giełdowego zakomunikował, że na posiedzeniu komitetu rozdzielnego w Warszawie był rozważany projekt normalnej umowy na budowę i eksploatację dojazdowych bocznic kolei żelaznych prywatnych do zakładów przemysłowych.

Projekt ten przesłano do Petersburga do ministerium i osoby zainteresowane mogą zapoznać się z tą sprawą w biurze komitetu giełdowego łódzkiego.

(a)

### KALENDARZYS TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Samomyśln. Jutro Lutostawa.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Smierć Iwana Groźnego”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Żywy pożóg” Cigoni’ego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś nadzw. zebr. w II im terminie członek. Tow. szerzenia wiedzy handl. (Długa 45) o godz. 9 wieczorem. — Posiedz. sekcji przyrodniczej Słow. naucz. chrześc. o godz. 8 wieczorem, (Konstantynowska 5).

„ODEON”. (Przejazd 2) Jutro o godz. 4 po poł. Tow. „Wiedza” urządza przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

## KRONIKA.

(a) Delegacja. Dla wzięcia udziału w wyborach członka rady państwa na miejsce zmarle-

go rz. r. t. A. B. Baulina — udał się z Łodzi do Petersburga jako prawyborca z ramienia łódzkiego komitetu giełdowego od handlu — p. Ludwik Koral, od przemysłu zaś reprezentantem tegoż komitetu jest adwokat przys. Tadeusz Nowowiejski.

(a) Z Komitetu rozdzielnego. Z ramienia łódzkiego komitetu giełdowego na zastępcę członka w komitecie rozdzielczym warszawskim, na miejsce pana K. Kozłowskiego, mianowany został adw. prz. p. Józef Adamowicz.

(a) Więzienie centralne w Łodzi. Według informacji ze źródła wiarogodnego zasięgniętych — główny zarząd więzień w Petersburgu, postanowił wyasygnować 100 000 rb. na wybudowanie w Łodzi więzienia centralnego. Jak już poprzednio wspominaliśmy, władze administracyjne opracowały projekt, według którego magistrat wydzielił dla gmachu jeden z placów miejskich na krańcu miasta, wzamian zaś otrzymał na własność budynek więzienia przy ul. Długiej № 13, należący do zarządu więziennego. Stare więzienie, w myśl projektu, przeznaczone będzie na areszt policyjny.

(x) W sprawie skazania administracyjnego. W pierwszym departamencie senatu roztrząsano skargę szlachcica Domańskiego, na b. naczelnika ochrony gub. piotrkowskiej gen.-majora Kaznakowa.

Sprawa przedstawia się jak następuje:

Na mocy postanowienia b. naczelnika ochrony, gen. Kaznakowa, Domański, za niewykonanie rozkazu strażnika ziemskiego, był skazany na miesięczny areszt, licząc od dnia aresztowania. Lecz Domański, sądząc, że aresztowanie na miesiąc, na podstawie art. 29 i 30 kod. kar., które jako najwyższą karę, przewidują areszt 7-dniowy lub karę pieniężną, jest prostym przekroczeniem i zmianą ścisłego brzmienia ustawy, i z tego względu w stosunku do Kaznakowa jest postępowaniem, zakwalifikowanym, jako nadużycie władzy, wskazuje, że oddalenie przez warszawskiego gen.-gubernatora skargi na tej podstawie, że Kaznakow opuścił zajmowane stanowisko, jest nieprawnem.

Domański prosi o pościąganie gen. Kaznakowa do odpowiedzialności za nadużycie władzy i nadanie mu prawa wytoczenia przeciwko temuż Kaznakowowi akcji cywilnej.

Gen. Gubernator warszawski w swym raporcie do senatu wyjaśnił, że Kaznakow, wobec istnienia w gub. piotrkowskiej ochrony nadzwyczajnej, miał prawo zastosować wskazaną karę.

Senat postanowił zażądać od gen.-gubernatora warszawskiego informacji, w sprawie wskazanych w skardze okoliczności.

(x) Z kolei. W nowo-urządzonej bezpośredniej komunikacji pomiędzy Warszawą a Taszkentem przewidziane jest również bezpośrednio połączenie Warszawy z miastami: Morszańskiem, Penzą, Syzrańiem i Saratowem.

(d) Sprawa prasowa. W ubiegły poniedziałek w Piotrkowie sąd okręgowy uwolnił od odpowiedzialności redaktorów b. „Kuryera Łódzkiego”, pp. Jana Garlikowskiego i Bonifacego Hillera, oskarżonych z art. 1534<sup>a</sup> kod. kar., za umieszczenie w № 269 „Kuryera” w 1910 r. w dziale „Okruchy tygodniowe” odezwę do policyi.

(a) Osipa. W domu № 45 przy ul. Wschodniej zachorował na ospę syn stróża, jednoletni Stanisław Walicki; w domu № 9 przy ulicy Pasaż Meyera — zachorował syn stróża, Józef Kaliński.

Chorych odesłano do baraku ospowego przy ulicy Łąkowej.

(a) Opodatkowanie domów modlitwy. Rząd gubernialny piotrkowski przystąpił do opracowania projektu obłożenia podatkiem wszystkich żydowskich domów modlitwy.

(a) Z przemysłu. Towarzystwo akc. Hermanna Schlee w Łodzi miało w 1910 — 1911 roku operacyjnym 1,314,713 rb. 38 kop. obrotu, zysku zaś osiągnęło 81,774 rb. 93 kop.

Na wypłatę dywidendy wyznaczono w stosunku 9 proc. — 54 tys. rb.

(a) Licytacja na oddanie w trzyletnią dzierżawę lokalów na cukiernię i zakład wod mineralnych w ogrodzie miejskim przy ulicy Mikołajewskiej odbędzie się w magistracie dnia 13 listopada i rozpocznie się od sumy 1031 rb. rocznej płacy za lokal na cukiernię i od 165 rb. na zakład wód.

a) Nową taksę dorożek opracował magistrat łódzki. Za kurs jazdy w dorożce na kołach gumowych dopłacać się będzie 5 kop. do obecnej taksy.

Podwyższono taksę za przejazd na dalszą przestrzeń.

Nowa taksa przedstawiona będzie do zatwierdzenia gubernatora piotrkowskiego.

(a) Ze spraw budowlanych. Przy ulicy Nowo-Targowej № 12, przedsiębiorca Abram Zysman buduje dom murowany, którego ściany przylegają do gmachu aresztu policyjnego na tejże ulicy pod № 14. Ponieważ Zysman nie wznosił brandmuru, oddzielającego jego budynek od sąsiedniego, komisja techniczno-budowlana poleciła wszelkie roboty wstrzymać do czasu urządzenia obowiązkowego brandmuru.

(a) Ze Stowarzyszenia pracowników przemysłowo-handlowych gubernii piotrkowskiej. W ubiegły poniedziałek, o godzinie 8 wieczorem, odbyło się posiedzenie zarządu, pod przewodnictwem prezesa p. Fr. Nechwili, na którym omawiano różne sprawy gospodarcze.

Uproszono p. St. Majewskiego do wygłoszenia w lokalu Stowarzyszenia cyklu odczytów — w dniu zebrań zarządu z udziałem członków stowarzyszenia.

Pierwszy odczyt „O handlu“ wygłoszony zostanie w dniu 13 listopada r. b. i obejmować będzie wstęp do cyklu, traktującego o „handlu i polityce handlowej“.

Komitet dochodów niestałych zaprojektował urządzić w lokalu własnym Stowarzyszenia „sobótki“ taneczne po 1 i 15 każdego miesiąca. Pierwsza „Sobótka“ odbędzie się dnia 4 listopada r. b. i urozmaicona będzie atrakcjami artystycznymi.

W poczet członków Stowarzyszenia przyjęto 6 kandydatów.

(x) Z T wa krzewienia oświaty. W niedzielę, 29 października, o godzinie 4-iej po południu w sali wykładowej przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11, prof. L. Pomian Besiekiński wygłosi odczyt p. t. „Poezja hebrajska w porównaniu z analogicznymi tematami twórczości“.

Treść: Pieśń Mojżeszowa wobec słynnej definicji absolutu podanej w Pięcioksięgu. Monizm hebrajski. Apoteoza człowieczeństwa w psalmach mesyjanicznych Dawida. Nad rzekami Babilonu. Pieśń nad pieśniami w zestawieniu z Gita-Gorinda Dżajawedy. Aktualność poezji hebrajskiej. Melodye biblijne Byrona, Heinego, K. Ujejskiego w stosunku do oryginału. Bilet wejścia od 10 do 50 kop.

(a) Nowe T-wo. Organizuje się w Łodzi Towarzystwo udzielania zapomóg na wypadek śmierci członka.

(x) Dla młodzieży. Towarzystwo „Wiedza“ urządzi we czwartek dnia 26 b. m. w teatrze „Odeon“ (Przejazd № 2) przedstawienie z objaśnieniem obrazów treści naukowej i pouczającej. Początek punktualnie o godzinie 4 po południu.

Wejście na parter dla młodzieży kop. 5, na balkon kop. 10, dla dorosłych kop. 20

(a) O wynagrodzenie nauczycieli religii żydowskiej. Wobec tego, że senat odrzucił starania nauczycieli religii żydowskiej w miejscowych średnich zakładach naukowych rządowych, ażeby płacę ich zrównano z pobieranymi przez nauczycieli religii innych wyznań, kurator okręgu naukowego polecił dyrektorom, ażeby pieniądze te, niezbędne na utrzymanie nauczycieli religii żydowskiej, ściągane były z rodziców i uczniów, w kwocie 8 rubli rocznie od każdego uczącego się.

(f) Z „Odeonu“. W programie bieżącym kinematografu „Odeon“ znajduje się obraz p. n. „Śmiertelny skok“. Śród wielu filmów kinematograficznych, pokazywanych codziennie tak pięknie opracowany rzadko się spotyka. Jest to szereg obrazków z życia cyrkowego. Matka, biedna kobieta, z nędzy oddała dwóch synków na naukę do starego linoskoczka. Oddała ich na własność. Stary ma w nauce jeszcze dwie dziewczynki. Katowane dzieci zbliżają się do siebie, rodzi się przyjaźń, która później z biegiem lat zamienia się w miłość, a kończy się śmiercią przy pracy, podczas „śmiertelnego skoku“ dwójga z tych dzieci.

Obraz grany jest wybornie. Treść opracował jeden z literatów dąbskich, oddając sceny z zakulisowego życia cyrkowego z ogromną prawdą.

(a) Szczeplenie ospy. W czwartym rewirze lekarskim w Łodzi zaszczepiono bezpłatnie ospę 1,200 dzieciom. Na kupno krowianki magistrat asygnuje po 200 rb. rocznie do dyspozycji każdego lekarza cyrkulowego.

(a) Pomoc ubogim żydom. W celu przyjęcia z pomocą ubogim sferom żydowskim, znajdującym się w ciężkim położeniu z powodu drożyzny artykułów spożywczych, łódzka gmina żydowska postanowiła zakupić znaczny transport kartofli i innych produktów spożywczych i sprzedawać je ubogim po cenie dostępnej. Pierwsze żydowskie Towarzystwo rzemieślnicze, Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe w Chojnach i inne stowarzyszenia i kasy postanowiły przyjść z pomocą swoim pracownikom wobec ciężkich obecnie warunków życia i wydać im dodatkowe wynagrodzenie w rozmiarze miesięcznej płacy.

(a) Zatwierdzone plany. Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany następujące: Izraela Kempnińskiego na 3 piętrowy dom murowany i oficynę przy ulicy Radwańskiej № 44/875; Józefa Truszkowskiego na jednopiętrową oficynę murowaną oraz oficynę drewnianą przy ulicy Grzybowskiej № 15; Jana Ciesłaka na dwupiętrowy dom murowany i budynek gospodarcze przy ulicy Granicznej № 117; Alfreda Pfeniga na nadbudowę trzeciego piętra na murowanym dwupiętrowym gmachu fabryki koronek oraz wzniesienie nowego trzypiętrowego budynku przy ulicy Senatorskiej № 9/903; Karola Mertke na murowaną trzypiętrową oficynę i nadbudowanie 4 piętra na trzypiętrowym budynku przy ul. Sosnowej № 14; Mieczysława Prunika na nadbudowę trzeciego piętra na skład na istniejącym gmachu fabrycznym przy zbiegu ulic Lipowej i Cegielnianej № 15/47; Mordki Bendeta na budowę składu przy ul. Ekaterynburskiej № 3; Władysława Lichtenfeldta na nadbudowę drugiego piętra na piętrowym budynku składu przy ulicy Zachodniej nr. 72/268; Artura Golca na trzypiętrową oficynę przy ul. Szkolnej nr. 3.

(h) Echo pożaru przy ulicy Lipowej. Uzupełniając wczorajszą wzmiankę o tym pożarze, dodać musimy, że W. Berger, jak twierdzą mieszkańcy tego domu, nie zachowywał środków ostrożności, rezerwoary, napełnione naftą, przechowywał w dolach, rezerwoary te zamykał hermetycznie i zasypywał ziemią, izby nie pozostawało po nich śladu. Pod szopą przechowywał dużo beczek z naftą i tłuszczami, a napełniał je w porze nocnej i wieczornej.

W poniedziałek około godziny 7 wieczorem widziano, jak ze światłem ktoś chodził pod szopą; naraz nastąpiła pod szopą eksplozja jedna, za nią druga, osunął się dach nad szopą i ukazał się ślup ognia, na podwórzu zaś polał się płyn gorejący.

Morze ognia momentalnie objęło taką przestrzeń, że lokator Dawidczyński, właściciel zakładu mechanicznego, wraz z żoną i trojgiem dzieci zdołał zaledwie uciec, a kowal Zosiak, który pracuje u niego, chcąc dać pomoc zagrożonym, omal nie padł ofiarą płomieni; szczęściem w porę cofnął się do sieni, pobiegł na dach i przy pomocy drabiny przedostał się na sąsiednią posesję.

Ogień objął oficynę i szmaty na podwórzu, należące do właściciela szarpaczy, Jakóba Lewina, a kiedy doszedł do owych rezerwoarów w dolach i te się rozgrzały, nastąpiła nowa eksplozja.

Jak twierdzą, pod szopą tego wieczora zajmował się przepompowywaniem smarów do beczek spółnik Bergera, Szlama Grim i stróż domu, Józef Tamborski, którzy, pomimo dwóch eksplozji, cudem wyszli bez szwanku.

Dziwne, że obok składów tak łatwopalnych materiałów, jak nafta, znajdowały się składy galganów.

Mieszkańcy miejscowi ponieśli duże straty.

(a) Z sądu okręgowego. Trzeci wydział karnej sądu okręgowego w Piotrkowie rozpoznawał sprawę 18 letniego Hipolita Koszubińskiego i 18 letniego Aleksandra Brygalskiego, oskarżonych o to, że w czerwcu 1906 roku napadli na redaktora „Dzwonka Częstochowskiego“, księdza Adamczyka, i raniili go kulą rewolwerową w rękę.

Koszubiński w swoim czasie skazany był przez sąd wojenny warszawski za należenie do frakcji rewolucyjnej P. P. S. na karę śmierci przez powieszenie, a kara ta złagodzona została na bezterminowe ciężkie roboty Koszubińskiego przywieziono na sąd do Piotrkowa z cytaeli warszawskiej.

Sąd piotrkowski po zbadaniu sprawy obu oskarżonych dla braku dowodów uwolnił od odpowiedzialności.

(a) Zawieszenie wypłat. Według informacji „Komersanta“ zawiesiły wypłaty następujące firmy.

W Białopolu, gubernii chersońskiej manufakturowa firma „W. Druzjew“. Proponuje wierzycielom 40 — 50 proc.; w Rownie — firma „M. Pik“, pasywa obliczają na 30 tys. rubli; w Kijowie — firma „Chaim Wachowski“ z pasywami 25 tys. rubli; w Charkowie „A. Ratte i W. Drenkowski“: w Winnicy „M. I. Barer“ — pasywa 20 tys. rubli, przyczyna: zastój w interesach handlowych; we Władykaukazie — „M. Iwanikow“, — pasywa 15 tys. rubli; w Bardyczowie — „N. M. Markus“, pasywa około 20 tys. rubli; w Skwirze, gubernii kijowskiej — firma manufakturowa; pasywa 42 tys. rubli.

Ucierpiały firmy miejscowe, łódzkie i moskiewskie; w Mariupolu firma „Dikaja i Paniotowa“; w Warszawie „Kryński i Frenkel“, pasywa 40 tys. rubli.

(d) Z sądów. Sędzia pokoju 5 rewiru, skazał za nieprzestrzeżenie przepisów policyjnych i za przelewanie nieczystości, robotników asenizacji Macieja Bartkowskiego, Józefa Orlika, Józefa Witkowskiego i Stanisława Filipczaka — na 15 rubli grzywny lub 3 dni aresztu.

Za handel w godzinach niedozwolonych: Ieka Weinreicha (Widzewska 65) na 5 rubli lub 2 dni aresztu; za zakłócenie spokoju w piwiarni Moszka Moszkowicza (Główna 60) Izraela Pływackiego — na 5 rubli lub 2 dni aresztu; za nieprzestrzeżenie przepisów policyjnych Wojciecha Łuczowskiego i Szczepana Kowalskiego po 5 rubli kary lub 2 dni aresztu; za anty-sanitarne utrzymywanie domów Esterę Rozenbaum, Zelmana Tolczyńskiego po 10 rubli kary lub 3 dni aresztu; za nieprzestrzeżenie przepisów o rezerwach Edmunda Wundela na 4 dni aresztu, za nieprzestrzeżenie przepisów o popisowych Józefa Jerosza na 4 dni aresztu; za urządzenie składu ze szmatami Szulima Deresza na 5 rubli kary lub 2 dni aresztu; za postawienie pieca w piekarni, bez pozwolenia władz Berka Horowicza na 25 rubli kary lub 7 dni aresztu.

— Zarządzający fabryką Markusa Kohna, Mordka Cwekin zawiadomił policję w dniu 19 stycznia r. b. że około 4 tygodni zauważył systematyczną kradzież w fabryce i że po wyjściu robotników z fabryki podczas osobistej rewizji wykrył u robotnika Stanisława Białkowskiego 10 funtów odpadków wartości 5 rubli. Straty wynikłe skutkiem kradzieży oblicza na 200 rubli.

Sędzia skazał Białkowskiego na półtora miesiąca więzienia.

— W dniu 22 września 1911 roku około godziny 2 po południu do mieszkania Gustawa Dreszcza, przy ulicy Nawrot nr. 8 dostali się nieznanymi złoczyńcy i otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli różne rzeczy wartości 40 rubli 50 kop. i w gotowiźnie 19 rubli 50 kop.

Wkrótce potem Dreszer przyprowadził do cyrkułu Emilia Fiszera i oznajmił, że schwycił go gdy sprzedawał zegarek, pochodzący z kradzieży u niego.

Sędzia skazał go na 3 miesiące więzienia.

(a) Echo wypadku. W uzupełnieniu wiadomości o zatruciu jodyną jednorocznego Iraka Lis przy ul. Piotrkowskiej № 103, nadmieniamy, że dziewczynce przepłókał sondą żołądek i dziecko uratował dr. Koziółkiewicz, w tymże domu mieszkający.

(a) Koło miłośników polowania. Odbyło się zebrane organizacyjne łódzkiego Koła rzeczywistych miłośników polowania w sali hotelu Mantuffa.

Do zarządu wybrani zostali pp. M. Bajer (prezes), W. Jegorow (kasyer).

Postanowiono sezon zimowy rozpocząć w dniu 23 stycznia 1912 r.

(f) Ze sportu. W niedzielę o godz. 10 rano na placu sportowym przy ul. Targowej № 87/89, odbyła się gra w piłkę nożną o mistrzostwo Łodzi pomiędzy klubami „W dzew“ i „Kraft“.

Rezultat ostateczny gry wypadł na korzyść „Kraftu“ 5X0 Sędzią był p. Rossman.

— O godz. 4 po poł. na tymże placu grały kluby „New Castle“ i „Union“. Pomimo, że szeregi „New Castle“ składają się z dobrych graczy, zdolano wbiec piłkę „Unionowi“ zaledwie dw

razy: w pierwszej połowie ślicznym rzutem t. zw. „strzałem jedenasto-metrowym,” w drugiej zaś rzutem zwozajnym.

Rezultat ostateczny na korzyść „New-Castle” 2X0. Sędzią był p. Miller. Obie gry prowadzono prawidłowo.

(f) **Osobiste.** Pomocnik naczelnika więzienia p. Milewski powrócił z urlopu i od wczoraj począł pełnić swe obowiązki.

(x) **Ruch chorych.** W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu od dnia 16 do 23 b. m. przedstawia się, jak następuje:

Dnia 16 października r. b. było chorych na ospę 27; w tygodniu sprawozdawczym przybyło 12, wypisało się 9, zmarło 3, pozostało na kuracji w dniu 23 października r. b. 27 chorych; na szkarlatynę było chorych 13, przybył 1, wypisało się 3, pozostało na kuracji 11; na różę był 1 chory, wypisał się 1. Ogółem w dniu 16 b. m. było chorych 41, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 13, wypisało się 13, zmarło 3, w dniu 23 b. m. pozostało na kuracji chorych 38.

(a) **Kradzieże.** Z domu przy ul. Widzewskiej nr. 47 skradzione Maryi Luksenburg różne rzeczy. Złodzieja aresztowano.

— Z mieszkania Stanisława Rybarskiego, przy ul. Wodnej nr. 18, skradzione różne rzeczy, wartości 119 rubl.

— Z mieszkania Eli Iwankowce, przy ul. Widzewskiej nr. 31, skradzione różne rzeczy, wartości 190 rb.

(b) **Zapalenie się ściany.** Wczoraj, o godz. 11 wieczorem, przy ul. Wschodniej nr. 69, w mieszkaniu na III piętrze, od piecyka kąpielowego zapalił się sufit i ogień przedostał się na poddasze. Przybyły II oddział straży ogniotowej ochotniczej ogień ugasił. Do pożaru przybyły oddział I i straż miejska, lecz nie brały udziału w ratunku.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy 4 osoby.

— Na ul. Staro-Zarzewskiej nr. 27 Regina Boniecka, służąca, lat 20, niezbyt szkodliwie zatruta się, zjadłszy zepsute korniszony — Na ul. Długiej nr. 76 Maryanna Przybylska, zatruta się także bez gorszych następstw, wypisłszy wodki zaprawionej rakiem kroplami i na ul. Zawadzkiej nr. 27 Próżna Bider, żona czeladnika krawieckiego, przez pomyłkę wypisłszy jakiegoś trujący płyn, zatruta się niebezpiecznie i mimo energicznej pomocy podanej ze strony lekarza Pogotowia, w groźnym stanie i nieprzytomną odwieziono do szpitala Poznańskiego.

— Na ul. Lipowej nr. 4 Antoni Ciesielski, robotnik budowlany, lat 47, spadł z wysokości pół piętra, trafił na stos drzewa i złamał dwa zębra.

(a) **Z elektrowni zgierskiej.** Elektrownia zgierska rozpoczęła układanie kabli podziemnych na Nowym Rynku oraz na ulicach Długiej i Błotnej.

Kablami podziemnymi, jako silniejszymi od przewodników napowietrzanych, ma być dostarczana siła prądu prądu prądu dla celów przemysłowych. Jednocześnie odbywa się budowa dodatkowego pawilonu elektrowni tuż przy głównym jej gmachu.

(a) **Gyrk wędrowny** zatrzymał się w Zgierzu dla dania szeregu przedstawić we wznoszonym na ten cel budynku przy Nowym Rynku.

(a) **Ciężki wypadek.** Wczoraj na kolejce zgierskiej, konduktor Andrzej Solarek, lat 40, uległ wypadkowi, który może przypaść jeśli już nie życiem, to niezdolnością do pracy. Gdy przechodził z wagonu do wagonu, pociąg uderzył nim o słup przewodników tak silnie, iż nieszczęśliwy upadł z wagonu bez przytomności. Odwieziony do mieszkania, pomimo pomocy lekarskiej, popadł w stan bardzo ciężki.

Na kolejce zgierskiej, z powodu budowy drugiego toru, ustawiono słupy, podtrzymujące przewodniki, pośrodku torów tak blisko szyn, że ktośkolwiek wychylił się z wagonu, uderzy o słup. A konduktor nie tylko musi się od czasu do czasu wychylać z wagonu dla celów służbowych, ale nadto zmuszony jest podczas biegu pociągu przechodzić z wagonu do wagonu, w przeciwnym bowiem razie nie zdażyłby „zabiletować” zawsze licznych pasażerów. Aby uniknąć wypadków z ludźmi, zarząd kolejek winien był ustawić dwa szeregi słupów po bokach torów w odpowiedniej odległości i wyznaczyć na każdy wagon jednego konduktora, jak to się praktykuje na tramwajach miejskich.

(a) **Budżet m. Piotrkowa.** Władze wyższe zatwierdziły budżet m. Piotrkowa na rok 1911, przewidujący w dochodach rb. 106,251 kop. 46<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, w wydatkach: zwyczajnych rb. 83,690 kop. 81 i nadzwyczajnych rb. 15,897 kop. 32. Przewyżka dochodów nad wydatkami rb. 6,663 kop. 33<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

## SZTUKA.

(x) **Teatr popularny** (A. Mielewskiego Konstantynowska № 16), komunikuje nam:

— Dziś we środę na ogólne żądanie po raz 8 wspaniała tragedia w 8 odsłonach „Smierć Iwana Groźnego” hr. A. K. Tolstoja.

— Jutro we czwartek po raz trzeci głośna sztuka w 6 aktach „Żywy posąg” T. Cigonięgo z p. Bolesławska w roli głównej.

— W piątek po raz drugi wieczór p. Topas-Bernsteinowej „Matka” dramat rodzinny w 2 aktach i „Bez kompromisów” sztuka w 2 aktach.

glupstwami, dla niego przedstawiają niejako wielką otwartą księgę, drukowaną grubymi literami. A bądźcie przekonani, że w tych drobiazgach mieszczą się najciekawsze tajemnice i siedzą spokojnie, myśląc, że nikt ich stamtąd nie wyciągnie. Lecz skoro tylko Sherlock położy na nich rękę, poddają się i muszą mówić.

— Koledzy, nie żałujcie już teraz, że Holmes opuścił polowanie na dziecko; to co teraz znajdzie jest daleko bardziej interesujące i skomplikowane; Sherlock rozwinię przed nami całą swoją sztukę i wiedzę w pełnym blasku.

Zbyteczno jest nawet wspomnieć, że jesteśmy wszyscy radzi z obrotu, jaki przybrało śledztwo.

— Radził! Na świętego Jerzego! To zamało powiedzieć radził!

Archy lepiejby zrobił, gdyby został z nami i przyglądał się jak Sherlock Holmes prowadzi sprawę. Ale nie, on zamiast tego, tracił czas na poszukiwanie krzaków i nie widział nic zupełnie.

— Ja również jestem tego zdania, ale cóż chcesz? Archy jest młody, później nabierze więcej doświadczenia.

— Powiedźcie, koledzy, kto podług was dopuścił się tej zbrodni?

Pytanie było trudne i ambarasujące, wywołało seryę domysłów młodej lub więcej prawdopodobnych. Wskazano wiele znanych osobistości, jako zdolnych do popełnienia podobnego czynu, lecz powoli wykreślono jednego za drugim. Nikt, oprócz młodego Hillyera, nie był w zażyłości z Flintem Bucknerem; nikt na seryę nie pokłócił się z nim: wiele razy poróżnił się z tym, którzy starali się złagodzić trochę jego charakter, ale nigdy nie doszło do takich dysput, których następstwem mógłby być przelew krwi. Jedno imię paliło wszystkich usta od początku

— W sobotę po południu dla młodzieży znakomita komedia w 3 aktach M. Bałuckiego „Grube ryby” i „Ciocia Baruch” sztuka w 1 akcie M. H.

Pełne próby odbywają się codziennie z najbliższej nowości, która się ukaże w sobotę wieczorem; będzie to zajmujące widowisko czarodziejskie ze śpiewami, tańcami i ewolucjami, przeplatane kupletami okolicznościowymi w 7 odsłonach oryginalnie napisane na tle podań ludowych o Twardowskim przez A. Walewskiego.

Dyrekcja teatru dokłada wszelkich starań, ażeby dzieło to wypadło pod każdym względem wzorowo i zajmująco.

**Koncert.** Reklamowany silnie koncert z ubiegłego poniedziałku, z którego dochód przeznaczono na wpisy i zapomogi dla młodzieży szkół średnich m. Łodzi, nie udał się tak, jak się tego spodziewano. Solistami koncertu byli: śpiewaczka p. Dromlewicz, śpiewak operowy p. Stanisław Bogucki i skrzypek p. Z. Birnbaum.

Z wyżej wymienionych solistów największym powodzeniem cieszył się p. Bogucki; piękny i dźwięczny jego głos barytonowy brzmiał donośnie i szlachetnie, frazował umiętnie, ze smakiem artystycznym. Aryami z „Herodyady” Masseneta, z „Hamleta” Thomasa, oraz mniejszymi pieśniami z Gallera na czele, wywarł wrażenie na niezliczonej zebranej w sali teatru Wielkiej publiczności bardzo dodatnie.

Skrzypek, p. Zdzisław Birnbaum, obecnie dyrektor orkiestry Filharmonii warszawskiej, widać z gry, że kiedyś był solistą bardzo dobrym. Teraz, gdy pracuje w innym kierunku, czuje się, że skrzypce poszły na drugi plan. Ręka prawa często zbyt energicznie szarpie struny, przez co słyszy się niemiłe skrobanie, technika bywa równie miejscami niewyraźna; ton byłby miły, gdyby nie nadmierne i nieestetyczne portamenta, które psują melodyjną całość; solista grał „Romans” Svendsena; „Taniec węgierski” Brahmsa, „Aryę” Bacha i „Mazurę” Zarzyckiego.

Solistkę przyjmowano życzliwie. P. Dromlewicz, jako śpiewaczka, wykazała nieduży, ale sympatyczny głos sopranowy, niestety, za mało smaku artystycznego i czystości w wykonaniu (arya z op. „Poławiacze pereł” Bizeta). Jest to śpiewaczka niezrównoważona jeszcze tak pod względem głosu, jak też frazowania. Przy usilnej, sumiennej i systematycznej pracy pod okiem wybranego mistrza zdołałaby zapewne wszystkie braki usunąć i wtedy lepiej będą harmonizować ze sobą miła powierzchowność i artyzm śpiewaczy.

19)

MARK TWAIN.

## ZWYCIĘZCA SHERLOCKA HOLMESA.

(Dalszy ciąg — patrz № 240).

I sam stanął na czele tłumy, ażeby udać się do oberży, a za nim ciągnęli wszyscy, wychwalając głośno „opatrznościowego człowieka”, oraz starając się odnaleźć sprawcę dramatu.

— Czy wiecie, koledzy, że możemy sobie powinszować, mając między sobą Sherlocka? — rzekł Fergusson.

— To prawda! Oto najdziwniejsze w świecie zdarzenie — odpowiedział Ham Sandwich. — Wieść o niem obiegła świat cały, wspomnienie moje słowa.

— Założmy się — rzekł Jake Parker, kowal — że zdarzenie to zrobi wielką sławę kopalni. No, czy nie tak, Well Fargo?

— Jeżeli chcecie wiedzieć moje zdanie, to słuchajcie: Jeszcze wczoraj sprzedałbym mój dział bez wahania po dwa dolary za kwadratową stopę; a dzisiaj założę się, że żaden z nas nie odstąpiłby swojego działu nawet po szesnastu dolarów.

— Masz rację, Well Fargo! Nie mogliśmy marzyć o większym szczęściu dla kopalni. Powiedźcie-no, widzieliście jak on zbierał te galganki, te kawałki drzewa, tę ziemię? Jakże ten człowiek ma oko! Nie wymknie mu się żaden szczegół, chce wiedzieć wszystko.

— To prawda! A te drobne szczegóły właśnie, które zwykłym śmiertelnikom wydają się

rozmowy, ale wypowiedziano je dopiero na końcu, a podjął się tego Pat Riley: było to imię Fetlocka Jonesa.

— Ach! tak — przytakiwali towarzysze. — Rozumie się, że wszyscy myśleliśmy o nim, bo on jeden miał tysiące powodów do zabicia Flinta Bucknera, byłoby to nawet poniekąd jego obowiązkiem, lecz namyśliwszy się nad tem dobrze, widzimy, że to niepodobieństwo. Przedewszystkiem nie miał wcale dziedziczyć po starym, po drugie wszyscy znamy jego charakter niezdolny do tak gwałtownego postępu, a po trzecie i najważniejsze, był w miejscu odległym od miejsca wybuchu.

— To prawda — rzekł Pat. — Był w sali bilardowej razem z nami, był tam nawet na godzinę przed eksplozją.

— To bardzo szczęśliwie dla niego. Inaczej podejrzewaliby go napewno.

### III.

Mable z jadalnej sali w oberży zostały wyniesione, z wyjątkiem jednego krzesła i sosnowego stołu. Stół zasunięto w kąt, a krzesło postawiono za nim.

Sherlock Holmes siedział na tem krześle z miną poważną, a nawet imponującą. Publiczność, napełniająca salę, stała. W powietrzu było gęsto i ciemno od dymu, a całe zgromadzenie zachowywało religijną ciszę.

Sherlock Holmes podniósł rękę, aby ściągnąć na siebie uwagę publiczności i zatrzymał ją przez chwilę w powietrzu; potem w krótkich urywanych zdaniach postawił seryę pytań, podkreślając odpowiedzi znaczącem „Hu, hm” i porządkowaniem głowy.

(D. c. n.)



We wtorek dnia 24 b. m. o godz. 9-ej rano rozstał się z tym światem, po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasz długoletni członek i kolega, brandmajster III oddziału.

ś. † p.

# Rudolf GALL

W zmarłym tracimy jednego z najgorliwszych członków Straży naszej, który wszystkim świecił jako wzór gorliwości i miłości ku bliźniemu.

Niech mu ziemia lekka będzie!

## Zarząd i komendantura Straży Ogniowej Ochotniczej Łódzkiej.

Członkowie Straży naszej zbierają się w czwartek dnia 26 b. m. o godz. 1 i pół w III oddziale straży. 3479

### Wojna turecko-włoska.

#### Projekty włoskie.

Co do dalszych projektów włoskich, ma być rzeczą postanowioną ogłoszenie aneksji Trypoli dy i Cyrenajki zaraz po przeprowadzeniu ich okupacji, a więc — jak się spodziewają — za dni 8—14. Następnie zawiadomić mają Włochy mocarstwa o dokonanej aneksji oficjalnie i poproszą je o zawiadomienie o tem Porty. Równocześnie Włochy zaproponują Turcyi pewną sumę, jako część długu państwowego, przypadającego na Trypolidę i postawią przy tem rodzaj ultimatum, żądając odpowiedzi w ciągu 48 godzin.

Gdyby Turcyja odrzuciła ultimatum Włochy mieć będą wszelką swobodę akcji, z poszanowaniem tylko status quo na Balkanach; są więc zdecydowane do natychmiastowej akcji na morzu Egejskiem do blokady Smyrny i Dardaneli, zaniechają tylko akcji na morzu Jońskim i Adryatyckiem. W kołach włoskich twierdzą, że z chwilą odrzucenia ultimatum, zasada lokalizacji wojny sama przez się straci podstawę.

#### Bitwa pod Trypolisem

Po napadzie na pikiety włoskie, nastąpił wkrótce atak, dokonany przez arabów z oazy miejscowej.

Bitwa rozpoczęta została przez jeźdźców atabskich, którzy dokonali skoncentrowanego ataku na pozycje włoskie. Powitano ich salwami karabinowymi.

Arabów ze stratami odrzucono. Regularna piechota turecka usiłowała zmusić włochów gęstym ogniem do cofnięcia się, jednakże ogień turków nie sprawił wielkich strat włochom.

Podczas tej walki oddział beduinów z oazy, który ukrywał się poza drzewami, zaatakował włochów z boku. Włosi, szybko zmieniając front, zaczęli prażyć nieprzyjaciela.

Wkrótce udało się włochom otoczyć część zrewoltowanych arabów, którzy doznali ciężkich strat.

W wojsku włoskiem duch ożywiony.

Według słów niektórych jeńców, turcy stracili 100 poległych i znacznie więcej ranionych. Straty włochów nieznaczące.

Wroga działalność arabów, rozproszonych po całej oazie, trwała do końca bitwy.

W ciągu dnia donoszono o strzałach w różnych miejscach. Ludzi z bronią w ręku chwytano. Aresztowano około 300 ludzi.

Dowódca włoski ogłosił, że ludzie, pojmani z bronią w ręku, będą tracenii.

\*

Konstantynopol 24 października (P.) Według agencji Ottomańskiej Turcyja w odpowiedzi na zapytanie kilku mocarstw opracowywa ściśle warunki pokojowe z Włochami, w szczególności chce wyjaśnić to, co rozumie pod wyrażeniem „zachowanie zwierzchnictwa Turcyi“.

Berlin, 24 października (P.) Mówią, że ambasador niemiecki w Konstantynopolu w najbliższej przyszłości wystąpi z więcej pozytywnym pośrednictwem w konflikcie włosko tureckim.

Konstantynopol, 24 października (P.) Budżet turecki na rok przyszły przewiduje deficyt 3 i pół miliona.

Białogród, 24 października (P.) Do „Polityki donoszą z Brodu Bosniackiego, że od kilku dni pociągi przepelnione były żołnierzami. Do dnia 20 b. m. wysłano przeszło 20 tys. ludzi, transporty wojenne przewożone są nocą. W Białogrodzie przekonani są, że Austro-Węgry zamierzają rozpocząć akcyę w sandżaku nowobazarskim.

### Z WARSZAWY.

\* Przeniesienie zwłok.

Wczoraj o godzinie 7 wiecz. przeniesiono zwłoki Bolesława Ładnowskiego do kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

Pogrzeb odbędzie się jutro po nabożeństwie o godzinie 11 przed południem.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i prędk. wia- tru (metrów na sekundę)	Uwagi
24 X i pp.	737.7	+13.6	64	Pn 3	Z dnia 24/X Temperatura max. +14.2 C. min. +8.3 C. Opadu 0.0
24/X 9 w.	733.3	+ 8.4	89	Pd Z 1	
25 X 7 r.	740.2	+ 4.3	92	Pd 1	

### Zakład chirurgiczno-ortopedyczny D-RA TOMASZEWSKIEGO

2989 Andrzejka № 3. Telefonu 17-50.  
Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczno-terapeutyczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-świetlne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

### Szkoła tańców ST. ZABORSKIEGO, Dzielna 31.

przyjmuje zapisy na lekcje codziennie: od godz. 1—3 w zakładzie fotograficznym Piotrkowska № 97. Od godz. 7—9 na miejscu. Do zorganizowanego koła może być przyjętych kilka Pań. 4158

### Drobne ogłoszenia.

**A!A!A!** Meble z kilku pokojów sprzedam za bezcen była zaraz: 2 garnitury salonne, trena, otomane z lustrem, obrazy olejne, biurko, kredens, krzesła, stół, szafy do ubrania, łóżka z materacami, bielizniarkę, toaletkę, umywalnię, stolik do kart, szafkę do książek, maszynę do szycia, lampy, garnitur gabietowy, zegar stojący, gramofon oraz różne drobiazgi. Nawrot 44, m. 3. I piętro, front. 8848-10-3

**AAA.** Od 12 lat egzystujący „Praca“, (Dzielna № 10), poleca wielki wybór różnej służby to jest: kucharki, pokojówki, nianie, praczki, lokali, stangetów, stróżów; bony tanie do małych dzieci, szwaczki, panny, służące, sklepowe, ekonomów, rzadców, pisarzy, ogrodników, ludzi do roboty wiejskich, do fabryk. Świadczenia sprawdzane 8911-6-3

**A.** Meble z trzech pokojów sprzedam za bezcen, oraz gramofon, obrazy olejne. Piotrkowska 192, m. 5. 8954-2-2

**A.** Meble sprzedam z pokoju sypialnego i sypialnego: biurko oraz gramofon i maszynę. Zachodnia 29, m. 7A. 8955-2-2

**A.** Szafę, kredens, krzesła, sprzedam tanio było zaraz. Konstantynowska 7, m. 13, prawa oficyna. 8910-2-2

**B**ryczka na gumach do sprzedania. Rokicinka № 14. 8931-3-1

**D**o wynajęcia duży umiłowany pokój. Widzewska 78, m. 7, 2 piętro. 8906-3-2

**D**o wynajęcia zaraz 3 i 4 pokoje z kuchnią i wygodami. Ul. Radwańska 55. Tramwaj № 6. 8831-3-3

**I**nteligentna osoba poszukuje zajęcia pielęgnarki, do chorych na nocny dyżur. Średnia Nr 6, m. 11. 8888-4-3

**K**upuje różne meble używane. Przejazd 41, Sliwka. 8876-3-3

**K**liknascie obrazów olejnych różnego pendzla za bezcen do sprzedania. Nawrot 44, m. 3. 8845-10-3

**K**artę używaną małą kupię zaraz. Oferty w Rozwoju pod literami A. S. 7. 8969-3-1

**L**okal z dobrymi świadectwami poszukuje zajęcia, kawaler lat 27, Benedykta № 9, m. 12. 8975-2-1

**Ł**óżko nielowe z materacem sprzedam tanio. Wiadomość: Średnia 20, m. 7, prawa oficyna, drugie wejście, parter. 8911-3-3

**M**amkę zdrową poleca kantor „Pomoc“, Przejazd № 14. 8937-2-2

**M**ieszkanie dla 2-ch panów lub 2-ch pańienek. Targowa 37, mieszka 26. 8930-2-2

**M**aszynę „Singer“ prawie nową sprzedam tanio. Wiadomość: Widzewska 83, Iryzyer. 9000-2-1

**M**aszyna do szycia krawiecka męska, mało używana, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Szosa Pabjancka Nr. 40, m. 2. 8971-1

**N**ajnowsza pracownia damskich sukien, ubiorów dziecielanych podług ostatniej paryskiej mody, oraz bieliznę damską i męską wykonywa pracownia „Adele“, ul. Długa № 93, m. 4. 8904-2-2

**P**odręczna zdolna skromnych wymagań potrzebna do kapeluszy. Oferty z opisem dawniejszej pracy i podaniem warunków, nadsyłać do Rozwoju pod „M. C.“. 8841-3-3

**P**otrzebna nauczycielka z 4 klasowym wykształceniem Dzielna 11, m. 7. 3425-3-3

**P**okój do wynajęcia. Cegielniana Nr. 86, m. 8. 8990-6spew-1

**P**oszukuje miejsca gospodyni do pojedynczej osoby, może być w miejscu lub na wyjazd. Oferty pod lit. E. W. w administr. Rozwoju. 8968-1

**P**otrzebna sklepowa do sklepu rzeźniczego, mówiąca także po niemiecku, ul. Słowiańska Nr 15. 8974-2-1

**P**otrzebne zaraz zdolne 2 prasowaczki. Wiadomość: Przędzalniana 90, pralnia. 8937-1

**P**otrzebny uczeń i sumenny człowiek do drukarni, Dzielna Nr. 13, pensja tygodniowa rb. 5, a także chłopiec na posyłki. 8937-2-2

**P**oszukuje dwóch uczni do praktyki. Zgłaszać się do eukterni wiedeńskiej Ferdynanda Ulricha, ul. Piotrkowska 142. 8929-3-2

**P**łasek do sprzedania tanio, zaraz. Ul. Panska 68. 8915-3-2

**P**okój do wynajęcia na I piętrze z osobnym wejściem. Mikołajewska Nr. 22, stróż wsłazę. Godz. 9—5. 89-9-26-1

**P**otrzebne kompletne złoje panny do krawieczyny. Dzielna 11, m. 17. 9002-1

**P**otrzebny ogrodnik z wiarą samotny, skromnych wymagań, wiadomość: ul. Wólczańska 135. Aranowski. 8907-2-1

**P**otrzebne są zdolne podręczne i uczennice do pracowni Sabyli Widzewska 104—25. 8993-3-1

**P**otrzebny czeladnik ślusarski do warsztatu. Piotrkowska 79. 8996-1

**S**klep rzeźniczy i pralnia zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość ul. Rógowska № 46 u właściciela. 8997-3-3

**S**klep spożywczy do sprzedania zaraz, tamże szylły. Kątna Nr. 74. 8997-5-1

**S**lusarnia z całkowitem urządzeniem do sprzedania z powodu zmiany interesu. Konstantynowska Nr 40, skład maszyn. 8995-3cs-1

**T**echnik średnich lat, żonaty, poszukuje posady biurowej lub rysownika u inżyniera, przedsiębiorcy w biurze technicznym, kancorze. Przyjmie rządęcy domem. Praktyka budowlana 10 lat. Języki polski i rosyjski. Łaskawe oferty „Rozwój“, „technik“. 8985-3-1

**W**oźny potrzebny do gminy Radogoszcz. 8962-1

**W**oźnica trzeźwy do wyjazdu i roboty potrzebny. Benedykta 88. 8913-3-3

**W**ydaje obiady smaczne i zdrowe. Przejazd Nr. 48, m. 21. 8941-3-2

**Z**dolna ślusarz i eniopey do terminu potrzebni. Leszno 8. 8928-3-2

**Z**aginęła koza maci brzoj z czarnymi łatami, znalazca chce odprowadzić. Ul. Kątna 25. 8908-3-2

**Z** powodu nagłego wyjazdu est mały sklep z mieszkaniem do odstąpienia zaraz. Nowaka Nr. 8. 8980-2-1

**Z**aginęła w poniedziałek przed południem dziewczynka 2 1/2, letnia blondynka z niebieskimi oczami, ubrana w lila sukienkę i żółte buciki. Proszę odprowadzić Wileza 22 do stróża. 9003-1

**Z**dolna kucharka poszukuje miejsca na przychodnią lub na wesela i bale. Adres: Ul. Młynarska 28, m. 30. 8943-1

**Z** powodu wyjazdu sprzedam sklep rzeźniczy i filie, tanio było zaraz. Wiadomość na miejscu Benedykta 56. 8636-6-5

**A**ntonina Kurowska zagubiła paszport wydany z magistratu zgierskiego. 8857-3-1

**K**arol Gustaw Jenschke zagubił paszport, wydany z m. Łodzi. 8898-3-3

**M**argorzata Cieślinska zagubiła paszport, wydany z gminy Topolew, pow. Łęczycki, gub. Kaliskiej. 8996-3-3

**M**aryanna Balcer zagubiła paszport, wydany z gminy Brus, pow. Łódzkiego, gub. Piotrkowskiej. 8907-3-3

**M**alczewska Julia zgubiła paszport wydany z gminy Kowale, gub. Radomskiej. 8943-3-2

**W**ilhelm Formancki zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Kindermana. 8934-1

**W**ładysław Czerwinski zagubił kartę od paszportu, wydaną z gazowni wiejskiej za Nr 166. 8880-3-3

**Z**aginęło świadectwo na powa dzenie meldunków w domu sukcesorów Majszac Piotrkowska Nr 27, wydane na imię Stefana Jozefa Brylaka, Zielona Nr. 11. 8960-1

**SPECYALISTA**  
chorób skórnych, wenerycznych  
i niemocy płciowej  
**Dr. LEWKOWICZ**  
**POWRÓCIŁ.**  
Przy syphilisie zastosowanie  
preparatu „606“  
**ZACHODNIA № 33.**  
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6,  
w Niedziele 9—3. 2897

**Dr. L. PRYBULSKI**  
**CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, (ko-**  
**smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-**  
**PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE,**  
**LECZENIE SYPHILISU**  
**EHRlich-HATA 606.**  
**Ul. Południowa № 2.**  
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.  
niedziele od 5—6 po poł. 1426—7

**Dr. Jelnicki**  
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
**Choroby skórne, wene-**  
**ryczne i moczopłciowe.**  
Godziny przyjęć: panowie od g.  
9—11 r. i 5—8 po poł., panie  
4—5 po poł.: w niedziele i święta  
8—12 r. 1463r

**Dr. Rej C**  
Średnia, 5 Spec. Choroby skórne,  
włosów, weneryczne, kosmetyka.  
Leczenia syphilisu salwarsanem  
**EHRlich-HATA 606.**  
Godziny przyjęć: od 8—1 po poł.  
i od 4—8 w. W niedziele i święta  
od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla  
Pań oddzielna. 585—r

**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstantynowska 11.  
**Syphilis, skórne, wener-**  
**ychoroby dróg moczowych,**  
**LECZENIE SYPHILISU**  
**EHRlich-HATA 606.**  
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.  
dla dam od 4—5. W niedziele i  
święta tylko do 1 rano. 746r

**Dr. med. LEYBERG**  
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.  
Ch. skóry, wene. yczne, moczopłciowe  
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.  
Dla pań 5—6, poczekalnia oddzielna.  
W niedziele tylko do obładu.  
**Krótką 5, telef. 26-50. 2113**

**Dr. I. Lipszyc**  
**choroby dzieci.**  
1897 mieszka obecnie  
**Piotrkowska 108, tel. 15-01**  
przyjm. do 10 r. i od 4—5 p. p.

**Dr. ROSENBLATT**  
**Choroby uszu, nosa**  
**i gardła.**  
**PIOTRKOWSKA Nr. 35.**  
**Telefon 19—84.**  
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;  
w niedziele od 10—11. 2857

**Specjalista chorób wło-**  
**sów, skórnych (piegi) i prysz-**  
**czy na twarzy) i wenerycz-**  
**nych (syphilis)**

**Dr. S. SZMITKIN**  
**SREDNIA № 2.**  
Leczenie elektrycznością, masażem  
i kosmetycznym.  
Przyjmuje od 8 do 2-jej po poł.  
i od 4 do 9 wiecz. 489r

**Dr. med. J. Szwarcwasser**  
**Piotrkowska 18.**  
Choroby wewnętrzne i nerwowe.  
Specjalnie: choroby żółtaka, ki-  
szki i przemiany materii (cukro-  
wa, podagra, otyłość itd.).  
Należy dla dyspozycji analizy  
chemiczne i bakteriologiczne, wydzi-  
elnia i krwi w laboratorium włas-  
nym. Od 11—1 rano i od 5—7 1/2  
po południu. 459r

**ZĘBY sztuczne od 75 k.**  
**Plomby od 50 k.**  
na kaseczku, złocie—  
bez wyjęcia korzeni, Plombowanie  
złotem, srebrem, porcelaną, Wy-  
mowanie zębów bez bólu,  
Przeróbka i reparacja na pocze-  
kaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,**  
**Piotrkowska 82. 581r**

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
**Andrzeja 18.**  
Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe  
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—8  
po poł. W niedziele i święta od  
g 10—11 Telef. 26-26. 507—d

**Dr. GUSTAWA**  
**ZAND-TENENBAUMOWA**  
powróciła 3544  
**CHOROBY KOBIECE, SKORNE**  
**WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)**  
**Ul. Wschodnia № 49.**  
Przyjm. od g. 10—11 i od 7—8.

**D-r. Eugenia**  
**Korer-Gerszuni**  
**CHOROBY KOBIECE.**  
Przyjmuje od 3—6 p. p. W nie-  
dziele od 9—12 rano. 2567  
**Piotrkowska 121. Tel. 18-07.**

**Dr. Mittelstaedt**  
**Mikołajewska 67.**  
Przyjm.: od 8—9 1/2, rano i 5—6 1/2,  
po poł. w niedziele i święta tylko  
rano od 7—10 r.

**D-ka Felicya Goldberg**  
Mieszka obecnie 2999  
**ul. Piotrkowka 107.**

**INHALATORYUM**  
pod kierunkiem  
**D-ra Grabowskiego**  
przy chorobach organów oddechowych  
nosa i przemiany materii (specjalnie,  
przy skrofulozie u dzieci). Otwarte co-  
dziennie prócz niedziel i świąt od go-  
dziny 4-jej do 7-jej.  
**Spacerowa № 29. 2773r**

**Zakład Zoologiczny**  
**A. Beilner**  
**Piotrkowska 174.**  
Poleca różne egzotyczne OZDOB-  
NE PTAKI, swojskie i egzotyczne  
ryby ozdobne. Wo-  
dorosty, pokarm  
dla ryb jak ró-  
wnież akwaryumy.  
Podejmuje się  
urządzenia i kon-  
serwowania akwa-  
ryów. 4148

**Aleksander Magilnicki**  
advokat przysięgły 4122  
**przenióst kancelaryę do**  
**Warszawy,**  
Marszałkowska 113, tel. 69-32.

**Studentka**  
(z meską maturą), ze znajom.  
języków obcych, poszukuje lekcyi.  
Specyjaln. matematyka i łacina.  
Adr. Krótka 12 m 7. 4116—3-1

**Kantor służby**  
rekomenduje: bony, gospodynie,  
kucharki, pielęgniarki, portyerów,  
lokal, stróży oraz rokotników rol-  
nych i fabrycznych, Ul. Piotrkow-  
ska 27, w podwórzu. 4108—6—1

**Maszyna**  
Singera siapkowa, nowa do  
sprzedania. Przejazd 57 mie-  
szkania 9. 4096

**Kotlarz**  
potrzebny zaraz do komunikacji  
żelaznej. Zgłaszać się do fabry-  
ki kleju **Saosa Pabianicka.**

**MASŁO** deserowe w wyborowych gatunkach,  
beczkowe solone, świeże  
dostarcza w każdej ilości po cenach umiarkowanych  
**DOM HANDLOWY „BRACIA KIESZKOWSCY“**  
Piotrkowska 215, Telefon 23-20.

**Ogłoszenie.**  
Wobec konieczności wybudowania w mieście Łodzi specjalnych  
kazarm ze stajniami, śpichlerzami i innymi pałkowymi eskadronowemi  
ubikacyami dla pułku kawaleryjskiego, wzywani są prywatni przedsiębior-  
cy, chcący wykonać tę budowę na warunkach w zarządzeniu wojsk war-  
szawskiego okręga wojskowego 1892 roku za № 167 i 1904 roku za №  
14 przyczem wyrażenia zgody na budowę kazarm, może być wy-  
dana gwarancya właścicielowi-przedsiębiorcy na wynajem tych lokali za  
długoterminowym kontraktem i wydanie bezprocentowej w ustanowionym  
porządku i rozmiarze.  
Szczegółowych warunków w tym przedmiocie można się dowiedzieć  
w tatejszym magistracie miasta Łodzi.  
Prezydent miasta Łodzi **Pieńkowski**  
rzeczywisty rada stanu

**Zaraz do wynajęcia**  
na zimę i lato w **Rudzie Pabianickiej**, dwie minuty od przy-  
stanku tramwajowego, **Willa murowana** składająca się z pięciu  
pokoi, kuchni, z wszelkimi wygodami. Wiadomość w bafecie na  
stacyi tramwajowej. 4118

**Od najdroższych**  
**do najtańszych.**  
Kołnierze fatrzan. — Maiki,  
serdaki, czapeczki, żakieta,  
Męskie kapelusze i czapki  
krajowe i zagraniczne. Re-  
paracje i obstalunki. Punk-  
tualne wykonanie. — — —  
**E. AJFER, 1460**  
**Piotrkowska № 9.**

**Sprzedam wspaniałą i sliczną**  
**Palme**  
Warszawa, ulica Sienna  
№ 14 m. 16. 3461

**Dobre, stare**  
**maszyny parowe**  
z ekspansją do sprzedania o si-  
le 600—450—400—200—150—50  
kon. Wiadomość: **Raciecki**  
**Widok № 5 mieszk. 2. 3463**

**DOM** 4152  
murowany z placem tanio do  
sprzedania. Nowe Chojny alicja  
Nowo-Pabianicka № 11, Anders.

**Pracownia**  
damskich kostymów i sukien  
**„STANISŁAWY“**  
Przejazd 48 m. II, II piętro,  
wejście z podwórza.  
Wykonywa roboty elegancko, star-  
annie podług paryskich i wie-  
deńskich żurnali. 3257—3-1

**MŁODA PANNA**  
ze skromnem wymaganiem po-  
szukuje zajęcia przy gospodar-  
stwie lub do dzieci na pół dnia  
(od 9 ej rano do 5-jej po połud.).  
Wiadomość Dzielnia 47 a p. Natkin.  
Zostać można od 10 rano do 2-jej  
po południu. 4078

**Zagubione dokumenty.**

- Antoni Kujawa** zagubił kartę od  
paszportu wydaną z plekarni  
Walentego Koperskiego. 8935—3—2
- Antoni Tomala** zagubił pasz-  
port wydaną z gminy Czyżów,  
szlachecki, pow. opatowskiego,  
gub. radomskiej. 8961—3—1
- Anna Gutowska** zagubiła kartę  
od paszportu wydaną z fabr.  
Szeleja. 8977—1
- Bolesław Porada** zagubił kartę  
od paszportu wydaną z fabr.  
Leblich i Millera. 9001—1
- Franciszek Piątkowski** zagubił  
kartę od paszportu wydaną  
z fabryki Hirszberga i Wilczyń-  
skiego. 8978—1
- Jadzikowski Stanisław** zagubił  
paszport, wydany z gminy  
Szezawin, pow. gostyńskiego, gub.  
warszawskiej. 8927—3—2
- Józef Stamirowski** zagubił kartę  
od paszportu wydaną z fabr.  
Leli. 8986—1
- Karol Kaut** stróż nocny zagubił  
2 kwity po 5 rub. wydane na  
złożoną kaucyę w kantorze stró-  
żów nocnych. Znalazcę uprasza  
się o zwrot do kanturowi stróżów  
nocnych na Milsza, zastrzega się  
przed nabyciem. 8982—1
- Katana Franciszek** zagubił kartę  
od paszportu, wydaną z fabr.  
Grohmana. 8988—3—1
- Skradzione z cyklostroma** przy  
ul. Hadwaskiej nr. 13 rower  
firmy Sierpińskiego za nr. 1886.  
Ktoby wskazał gdzie się znajduje  
dam 20 rub. nagrody. 8991—1
- Tomasz Szweczyk** zagubił kartę  
od paszportu wydaną z fabryki  
Gampogo. 8998—1

- Tas Józef** zgubił kwit od pasz-  
portu wydaną z fabryki Mi-  
lego. 8992—1
- Tomaszowska Marta** zgubiła kwit  
od paszportu wydaną z fabryki  
Fr. Ramischa. 8989—1
- Zagubał paszport** wydaną z gm.  
Ossa, pow. opoczyńskiego, na  
imię Antoniego Gruszeckiego. 8994—3—1
- Zagubał kwesł** na 200 rub. z pod-  
pisem Jana Pietrzaka i pasz-  
port wydaną z gminy Domroszyn,  
pow. koneskiego, gub. kaliskiej,  
na imię Jana Pietrzaka. 8935-3-1
- Zagubiła karta** od paszportu na  
imię Jana Marczaka wydana  
z fabryki Ditricha. 8979—1
- Zagubał paszport** wydaną z gm-  
ny Woźnika, gub. piotrkow-  
skiej na imię Marceliego Krze-  
mieniewskiego. 8964—3—1
- Zagubiła karta** od paszportu na  
imię Teodora Klusa wydana  
z fabryki Ryżaka i Edelmanna. 8983—3—1
- Zagubiony 2 kwity** od paszportu  
na imię Stefani i Maryanny  
Kotackich, wydane z fabr. Schei-  
blera. 8984—1
- Zagubiła karta** od paszportu wy-  
dana z fabr. S. Barcińskiego  
i S-ki, na imię Ignacego Wlacl,  
laskawy znalazca zechce zwrócić  
do tożże fabryki. 8970—1
- Zagubiła karta** od paszportu wy-  
dana z fabr. Dietricha, na  
imię Antoniny Skóra. 8973—1
- Zagubał paszport** na imię Tal-  
gieln Wilhelm Heina, wyda-  
ny z magistratu miasta Łodzi. 8972—1
- Zagubiła karta** od paszportu na  
imię Idy Hausmann wydana  
z fabryki Fiszera. 8976—1
- Zagubał paszport** na imię Stefana  
Osńskiego, wydany z gminy  
Raszew, pow. kutnowskiego, gub.  
warszawskiej. 8931—3—2
- Zagubał paszport** na imię Edwarda  
Paradowskiego, wydany z mia-  
sta Wyszogrodu, gub. Plockiej.  
8936—3—2
- Zagubał paszport** na imię Anto-  
niego Pidrysiaka, wydany z  
gminy Witulio, pow. anczyńskiego  
8953—3—2
- Zagubiła karta** od paszportu na  
imię Kazimierza Orzechow-  
skiego, wydana z fabryki M. Sil-  
bersteina. 8949—3



Do pieców pokojowych  
są **brykiety**  
**niezrównane!**



Pałają wolno, tną się długo i trzymają ciepło  
jak żaden inny węgiel

Skład węgla  
i drzewa p. f. **„DRZEWO”**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

2797

## DO WYDZIERZAWIENIA

od 1-go Lipca 1912 roku

w domu na rogu **Zielonej i Wólczańskiej** (obecnie  
koszary) pojedyncze piętra lub cały gmach na cele fabryczne  
z siłą elektryczną. Wiadomość u rządcy, Zielona Nr. 8.

# JAVOL

Zdawna wypróbowany środek do pielęgnowania  
włosów. Potęga ich porost, zmięcza je czyni  
je bajnymi, nadaje im połysk jedwabisty i przepaja  
przepyszny zapachem. Javol jest dobrodziej-  
stwem dla włosów.

Składy główne: Alex Loss & Co., Riga,  
Kaafstrasse 11/13; Waldoeker & Poeppl,  
Petersburg, Kamiennoostrowskij  
prosp. 20; Władysław Hoffman i S-ka,  
Warszawa, Zielna 46. Poza tem  
JAVOL jest do nabycia we wszyst-  
kich tego rodzaju zakładach. (Naślado-  
wnictwa są bez  
wartości).

3375

## LABORATORYUM ST. GORSKIEGO WARSZAWA, Leszno № 12.

# PUDER VENUS

Najdelikatniej przystaje do twa-  
rzy, przyrządzony podług naj-  
nowszej wymaganij higieny, ana-  
lizowany i odznaczony na 6-tu wy-  
stawach lekarsko-hygienicznych naj-  
wyższymi medalami i polecony  
jako najlepszy puder krajowy w ozdobnem blaszanem opakowaniu

Żądać wszędzie.

2057 Cena próbnich pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. 1.

— Pierwsza Chrześcijańska Lecznica —  
chorób zębów i jamy ustnej.

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba  
po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony złote i zęby  
sztyfowe i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Elikzir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzy-  
mania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 3. 2573

## CYRK Devigné

W środę 25-go października r. b.

Wielkie Przedstawienie z udziałem całej trupy  
artystek i artystów.

### Ksenia królowa cyganów

Pantomina-balet w 2 obrazach, rzecz dzieje się na granicy polsko-  
węgierskiej pod kierunkiem baletmistrza p. ANTONIO.

Pierwszy debiut pierwszorzędných gimnastyków na 5-ciu trapezach  
Br. Beliani. — Pierwszy debiut wszechświatowo-znanego imita-  
tora-naśladowcy orkiestry p. Bandura. Debiut napowietrznego gim-  
nastyka Pauliny Sandari. Występ znanego pogromcy p. So-  
loti ze swą grupą 12 tygrysów i 12 lwów.

ANONS: W przygotowaniu wielka sensacyjna pantomina  
**Sherlock Holmes.**

3451

**PRZECHŁADZACZE**  
Wajnowczy środek  
**„Salo-Pichilin”**

wytwórca aptekarza  
E. Kambołowa w Petersburgu,  
działa szybko i radykalnie, przez  
lekarzy jest uważany za środek  
racjonalny.

Działa również sku-  
tecznie w przypad-  
kach ostrych, jako też  
i chronicznych i w  
przebiegu krótkiego  
czasu usuwa najpor-  
czywsze wydzieliny.

Sposób użycia dotychczas do  
każdego pudełka. Prawdziwy tyl-  
ko w poszukach matelowych po  
rb. 1-1 rb. 1 kop. 50.

Do nabycia: w aptece  
E. Prokopenko, w Warza-  
wie, Freta 24/16, tel. 40-63.  
Wysył. za zalicz. Przesyłka  
podług taryfy pocztowej.

1337-d

## M. HENC

cechowa nauczycielka.

Udzielam lekcji kroju, szycia  
i różnych ręcznych robót. Kur-  
sa wieczorne od 7-9.

Przyjmuje się codziennie.

Widzewska Nr. 146 m. 40

w oficynie na lewo III p.

4104-6-1

**Meran** (Tyrol południowy)  
Willa Sonnenhoff  
Pensjonat polski  
Sylwii Stanisławowej Bardeckiej.  
Kuchnia francuska, polska i mało-  
ruska. Konwersacja w ruskim,  
polskim i francuskim języku 4142-10

Potrzebni zdolni

## Stolarze

na meble i uczeń. Widzewska  
№ 136. 4136-3-1

## SKLEP

kolonialno-dystrybucyjny dobrze  
prosperujący z powodu wyjazdu  
do sprzedania. Ulica Mikołajew-  
ska 35. 4132-388-1

## Fortepian

dobrze utrzymany, tanio do  
sprzedania. Zielona 14 m. 7.  
4124

## Wygoda dla stolarzy.

Kiełstosy meblowe i budowlane,  
forniry różnego rodzaju drzewa,  
oraz okacie meblowe. Sprzedaż  
po cenach umiarkowanych. Ulica  
Dzielnia № 7 w podwórzu i Zgier-  
ska 24. 4046

## Wyśmienity, wyborny smak

otrzymują nawet bardzo jałowe  
zupy, jarzyny i t. p., tylko na  
wodzie przyrządzone, gdy się  
je poprawia rosółem

z bulionu **MAGGI**<sup>®</sup>  
w kostkach.

1 kostka **4 kop.**  
na kwaterek wody

Prawdziwy tylko  
z nazwą **MAGGI** oraz marką  
ochronną „krzyż gwiazda”.  
Wszędzie do nabycia.



Wyższa szkoła kroju i szycia

## „JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem,  
w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego  
i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i opinania.  
Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża  
pracownia sukien, gdzie uczenie nabierają wprawy i gustu. Po  
złożeniu egzaminu w Cechu aczenie otrzymują patenty cechowe lub  
świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów.

Przyjmuje się obstalanki podług zdjętej miary. Zamiejscowym  
wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456r

## DYREKCJA

### Piotrkowskiego Tow. Kredytowego Miejskiego

stosownie do art. 22 Ustawy Towarzystwa, podaje do po-  
wszechniej wiadomości, że wymienione niżej osoby zgłosiły  
się do Dyrekcyi z żądaniem przyznania im pożyczek na  
ich nieruchomości:

w Łasku

№ 189/119 Adolf Grygier Rb. 8,000.

w Pabianicach:

№ 470/662a Ignacy i Emilja małż. Pietrzykowscy rb. 10,000

№ 545/315 Stanisław i Emma małż. Kotylnia rb. 10,000

Wszelkie zarzuty przeciwko żądanym pożyczkom winny  
być złożone w Dyrekcyi przez osoby zainteresowane w prze-  
ciągu dni 14 od daty podania niniejszego ogłoszenia. 3464



3453

W czwartek dnia 26 października

o godzinie 10-ej rano odbędzie się w IV od-  
dziale Straży Łódzkiej, przy ulicy Zarzewskiej

**sprzedaż kilku koni drogą licytacyi.**

Zarząd Łódzkiej Ochotniczej Straży Ogniowej

## Miliony osób uzdrowionych!!!

Powagi lekarskie uznały i orzekły, że

## Mydło „Herba”

D-ra Obermeyera (z siostrą miłosierdzia)

jest jedynym najpewniejszym leczniczym środkiem,  
usuwającym pryszcz, łupież, wagner, liszaje, krosty,  
swędzenie i wszelkie nieczystości skóry.

Miliony kawałków w użyciu. Tysiące podziękowań  
od wdzięcznych chorych i lekarzy.—Kto chce się sku-  
tecznie wyleczyć, niech żąda tylko mydła „HERBA”  
z marką siostra miłosierdzia na każdym kawałku, gdyż  
wszelkie inne bezwartościowe fałszyfikaty. Sprzedaż  
w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjnych. 8051